

Kłęski w stawach nie będzie

Data publikacji: 31.03.2006 0:00



brak zdjęcia

Straty gospodarstw rybackich spowodowane duszeniem się ryb na skutek braku tlenu w wodzie nie będą po zimie duże.

*- Przyducha się zdarzała. Wędkarze informowali mnie, że starają się natlenić stawy, bo ryby gromadzą się w przerębłach, ale nam udało się uratować doprowadzalniki wody przed zamarznięciem i na razie nic złego na stawach nie obserwujemy - mówi **Ryszard Maciejewski**, dyrektor gospodarstwa rybackiego w Pogórze.*

Również rybacy z Ochab walczyli z mrozem, organizując nocne dyżury. *- Zimą trzeba było tego pilnować, ale my również nie mieliśmy problemów z dopływem wody do stawów. Nasi pracownicy nie zauważyli też na razie żadnych śniętych ryb - informuje **Mirosław Duda**, prezes Stadniny Koni w Ochabach, która m.in. zajmuje się hodowlą karpia.*